

Właściwy Kurs – Grubson

Każdy z nas w życiu jakiś kurs obrał
I na pokład swój załogę dobrał
Aura dobra sprzyjała płynącym
Lecz wszystko co dobre kiedyś się kończy
Każdy z nas w życiu jakiś kurs obrał
I na pokład swój załogę dobrał
Aura dobra sprzyjała płynącym
Lecz wszystko co dobre kiedyś się kończy
Ciepły wiosenny dzień twarze rozpromienione
Zajawka kipi gęsta bawią się jak gamonie
I to bezinteresownie dosłownie
I to na spontanie efektownie
Chwilo trwaj trwaj trwaj chwilo
Wszystko z siebie daj by cie nic nie zabiło
Jest naj naj baj baj bilon
Żegnaj tutaj ino przyjaciele żyją
Bawią nie gniją korzystają z życia
Nagle ijo ijo kierunek do kicia
Co było nie zniknie nie przeminie z wiatrem
Zakotwiczyło w sercu stało się teatrem
Teatrem wspomnień
Których nie da się zapomnieć
Musiałbyś pustkę w sobie straszną mieć
No sam powiedz
Dlaczego gdy jest
Dobrze szybko przychodzi
Dobra koniec
Już sam nie wiem jak to ma być
Bez was nie mogę a z wami nie umiem żyć
I niby mam teraz zrobić
Już sam nie wiem jak to ma być
Wszystko się kiedyś zaczyna i kończy (Bwoy)
Każdy z nas w życiu jakiś kurs obrał
I na pokład swój załogę dobrał
Każdy z nas w życiu jakiś kurs obrał
I na pokład swój załogę dobrał

Aura dobra sprzyjała płynącym
Lecz wszystko co dobre kiedyś się kończy
Każdy z nas w życiu jakiś kurs obrał
I na pokład swój załogę dobrał
Aura dobra sprzyjała płynącym
Lecz wszystko co dobre kiedyś się kończy
Obrali ten sam kurs życia marynarze
Grał im ten sam puls muzyka szła w parze
Pełen luz łeb pełen marzeń
Szkoda że teraz kurs nie ten sam już
Pełno wydarzeń ludzie mieli bura
Jak mogła tak połączyć nas kultura
Hip Hop kultura nie flota czy fura
Nie młota czy gbura (bura bura szef podwóra)
Ile to już było ekip
Ile to już minęło lat
Wiesz że tego nie bada sanepid
Bo dawno byś odpadł
Jak masz burzyć to nie pij
Schizować to nie pal
Nie potrzebne Ci używki by
Być szybki jak gepard
Twardy jak metal spójrz w moje oczy
Nikt nie przypuszczał że to się tak potoczy
Każdy by chciał czasem żeby było inaczej
Cofnąć się w czasie pozmieniać
Bo teraz w duszy płacze
W duszy płacze
W duszy płacze
Już sam nie wiem jak to ma być
Bez was nie mogę a z wami nie umiem żyć
I co niby mam teraz zrobić
Już sam nie wiem jak to ma być
Wszystko się kiedyś zaczyna i kończy
Już sam nie wiem jak to ma być
Bez was nie mogę a z wami nie umiem żyć
I co niby mam teraz zrobić
Już sam nie wiem jak to ma być
Wszystko się kiedyś zaczyna i kończy
Każdy z nas w życiu jakiś kurs obrał

Aura dobra sprzyjała płynącym

Kiedyś się kończy

Kiedyś się kończy

()

Chciałbyś nie raz cofnąć się wstecz

By cały kwas poszedł stąd precz

W życiu byś zmienił

Nie jedno czy aby na pewno

Chciałbyś nie raz cofnąć się wstecz

By cały kwas poszedł stąd precz

W życiu byś zmienił

Nie jedno czy aby na pewno

Czy aby na pewno

Czy aby na pewno

Ale czy aby na pewno

Ale czy aby na pewno

Chciałbyś nie raz cofnąć się wstecz

By cały kwas poszedł stąd precz

W życiu byś zmienił

Nie jedno czy aby na pewno

Chciałbyś nie raz cofnąć się wstecz

By cały kwas poszedł stąd precz

W życiu byś zmienił

Nie jedno czy aby na pewno

Czy aby na pewno

Czy aby na pewno

Czy aby na pewno

Czy aby na pewno



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych